

Sygn. akt XII Ga 248/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jolanta Safader – Skwarlińska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 19 grudnia 2012r., sygn. akt VI GC 387/12

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji – Sądowi Rejonowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania w tym zakresie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt XII Ga 248/13

UZASADNIENIE

Powód K. R., prowadzący działalność gospodarczą (...) w miejscowości C., wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2012 r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, iż w dniu 31 stycznia 2012 r. zawarł z pozwaną przedwstępną umowę pożyczki gotówkowej (...) nr (...), z tytułu której wpłacił na jej rzecz opłatę przygotowawczą w kwocie 5.000,00 zł. Pozwany wyraził wolę udzielenia zabezpieczeń pożyczki a mimo to jej nie wypłacił. Powód w związku z nie otrzymaniem pożyczki od pozwanej uznał żądanie zwrotu opłaty przygotowawczej za zasadne.

Nakazem zapłaty z dnia 2 lipca 2012 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Słupsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżyła go w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu potwierdziła fakt zawarcia z powodem umowy załączonej do pozwu, którego roszczenie uznała za bezzasadne albowiem powód nie spełnił warunków umowy, tj. nie ustanowił zabezpieczeń czego konsekwencją jest brak możliwości domagania się zwrotu opłaty przygotowawczej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI GC 387/12, Sąd Rejonowy w Słupsku zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda K. R. kwotę 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 14 lutego 2012 roku do dnia zapłaty (punkt

1) i oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2). Nadto, Sąd Rejonowy orzekł o kosztach w ten sposób, że zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda K. R. kwotę 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

W dniu 30 stycznia 2012 roku powód podpisał przedwstępną umowę pożyczki gotówkowej (...) nr (...), której realizacji miała dokonać pozwana po stwierdzeniu wniesienia opłaty przygotowawczej w kwocie 5.000,00 zł przez powoda i upływie 10 dni od daty jej zawarcia, zgodnie z § 4 przedmiotowej umowy. Powód nie zgłaszał zastrzeżeń do postanowień zawartych w niniejszej umowie i zgodnie z § 3 pkt 2 umowy zapłacił pozwanej opłatę przygotowawczą w kwocie 5.000,00 zł.

Ponadto, Sąd Rejonowy ustalił, iż po upływie dwóch dni od zawarcia przedmiotowej umowy, powód wystosował do pozwanej pismo z dnia 2 lutego 2012 roku z prośbą o odstąpienie od umowy i zwrot opłaty przygotowawczej, w uzasadnieniu którego wskazał brak możliwości zabezpieczenia kredytu z przyczyn losowych, co uniemożliwia mu spełnienie warunków umowy przedwstępnej. Sąd Rejonowy zaznaczył, że powód zabezpieczając umowę musiałby ustanowić hipotekę na swoim mieszkaniu własnościowym a po przeanalizowaniu tej formy zabezpieczenia umowy pożyczki powód stwierdził, że jest ona obwarowana wysokim ryzykiem. Ta okoliczność spowodowała, iż powód chciał się wycofać z umowy przedwstępnej.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 2 lutego 2012 roku, pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pismem z dnia 14 lutego 2012 roku poinformowała, iż przyjęła rezygnację powoda z ubiegania się o pożyczkę w jej firmie, a opłata przygotowawcza, zgodnie z zapisem w umowie, w § 12 pkt 3 nie podlega zwrotowi, za wyjątkiem przewidzianym w § 4 pkt 4. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, twierdząc, że nie dokonał rezygnacji z kontynuowania umowy na podstawie § 9 pkt 1, lecz to pozwana nie przyjęła umowy przedwstępnej do realizacji, mimo że powód pismem z dnia 20 lutego 2012r. wyraził wolę kontynuacji umowy. Skoro pozwana uznała za niemożliwą rezygnację powoda z spornej umowy, w tym braku możliwości zwrotu opłaty przygotowawczej, to powód w świetle tych informacji domagał się kontynuowania umowy wskazując, iż będzie musiał podołać trudnościom jakie napotka przy dokonaniu spełnienia warunków dotyczących zabezpieczenia kredytu. Pismo powoda z dnia 20 lutego 2012 roku pozostało bez odpowiedzi, dlatego też pismem z dnia 16 kwietnia 2012 roku wezwał pozwaną do zwrotu opłaty przygotowawczej, zgodnie z § 4 pkt 4 zawartej umowy przedwstępnej.

Strony prowadziły korespondencję, jednakże wobec rozbieżności strony nie doszły do porozumienia. Pozwana stała na stanowisku, iż zwrot opłaty przygotowawczej w kwocie 5.000,00 zł z tytułu umowy przedwstępnej pożyczki gotówkowej (...) nr (...) jest możliwy z tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy z winy pożyczkodawcy umowa przedwstępna nie zostanie przyjęta do realizacji w terminie 60 dni od wpływu opłaty przygotowawczej (por. § 4 pkt 4 tejże umowy), co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz twierdzenia stron, które korespondują z treścią dokumentów, a brak podstaw by odmówić im wiarygodności .

Sąd Rejonowy zważył, iż strony zawarły umowę pożyczki, a nie umowę przedwstępną w rozumieniu art. 389 § 1 k.c. Strony w niniejszym postępowaniu nie zobowiązały się do zawarcia w przyszłości umowy pożyczki, lecz zawarły umowę pożyczki, zgodnie z art. 720 § 1 k.c., z tym, że wypłata pożyczki została uwarunkowana przedstawieniem zabezpieczeń oraz miała następować według kolejności nadanych numerów dla klientów pozwanej (§ 6 umowy).

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż pozwana wywodziła jakoby powód nie ustanowił odpowiednich zabezpieczeń umowy pożyczki – w ogóle nie przystąpił do ich ustanawiania i z niewiadomych pozwanej przyczyn zrezygnował z ubiegania się o pożyczkę. Powód nigdy nie zastrzegł aby jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy miało charakter warunkowy, uzależniony od zwrotu opłaty przygotowawczej. Pozwana zaś uznała, że powód

zrezygnował z umowy, dlatego też nie należy mu się zwrot opłaty przygotowawczej, o czym informowała powoda zarówno pisemnie, jak i telefonicznie.

W ocenie Sądu Rejonowego powód, po informacji od pozwanej, iż jego oświadczenie z dnia 31 grudnia 2012r. traktuje jako rezygnację z umowy skutkującą zatrzymaniem przez pozwaną opłaty przygotowawczej, wyraził wolę kontynuowania umowy pożyczki i spełnienia jej warunków, które dotyczyły ustanowienia dwóch sposobów zabezpieczenia. Natomiast całe postępowanie pozwanej zmierzało – zdaniem Sądu - do zawarcia umowy z powodem i pobrania od niej opłaty przygotowawczej, a następnie do zakończenia umowy bez wypłaty pożyczki. Powyższe zachowanie pozwanej Sąd I instancji upatruje w braku reakcji na pismo powoda z dnia 20 lutego 2012 roku, w którym przedstawił swoje stanowisko, jak również wyraził wolę realizacji umowy skoro odstąpienie miałyby się wiązać z utratą przez niego opłaty przygotowawczej i wyraził swoją gotowość na ustanowienie zabezpieczeń. Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód niezwłocznie po upływie dwóch dni od daty podpisania umowy przedwstępnej zwrócił się do pozwanej o wyjaśnienie wątpliwości związanych z możliwością zrezygnowania z umowy bez utraty opłaty przygotowawczej. Treść pisma powoda z dnia 20 lutego 2012 roku nie uprawniała pozwanej do uznania, że powód rezygnuje z zawarcia umowy pożyczki, a zatem pozwana winna była podjąć dalsze czynności związane z realizacją umowy. Mimo tego, że powód zadeklarował ustanowienie zabezpieczeń, pozwana nie przyjęła umowy do realizacji i po upływie 60 dni od wpływu opłaty przygotowawczej powód nie otrzymał pożyczki.

W świetle poczynionych ustaleń i rozważań Sąd Rejonowy uznał, że pozwana ma obowiązek zwrotu powodowi opłaty przygotowawczej w oparciu o § 4 pkt 4 zawartej umowy łączącej strony, o czym orzekł – jak w punkcie 1 wyroku, a w pozostałej części powództwo oddalił (punkt 2 wyroku). O kosztach procesu Sąd orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu sformułowaną w art. 98 § 1 k.p.c. uznając pozwaną za stronę przegrywającą proces (punkt 3 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. co do punktu 1 (pierwszego) i 3 (trzeciego) wyroku i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji wskazania (przytoczenia) podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a także wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego wyroku poprzez wskazanie przepisów prawa, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie oraz wyjaśnienia przyjętego przez Sąd sposobu wykładni i zastosowania przepisów prawa stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (wyrokowania) umożliwiającej dokonanie oceny, czy w rozumowaniu Sądu Rejonowego nie popełniono błędów, a w konsekwencji uniemożliwiającej, nie tylko merytoryczną polemikę z istotą rozstrzygnięcia, lecz także kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia (wyroku),

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950r. (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993r.) w zw. z art. 5 k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanej prawa do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny Sąd poprzez niewskazanie podstaw prawnych rozstrzygnięcia, co uniemożliwia polemikę z wydanym wyrokiem.

Wskazując na powyższe, pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. co do pkt 1 i pkt 3 sentencji poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki wszystkich kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

ewentualnie o:

3. uchylene zaskarżonego wyroku w części, tj. co do punktu 1 i 3, i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna, w związku z czym zasługuje na uwzględnienie w całości, tj. w punkcie 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) zaskarżonego wyroku.

Przypomnieć trzeba, że kontrola instancyjna zarzucanych w apelacji naruszeń przepisów prawa materialnego może być dokonywana jedynie w kontekście prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, w niewadliwie przeprowadzonym postępowaniu, dlatego też w pierwszej kolejności ocenie podlegają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów proceduralnych, które determinują rozważania w zakresie prawa materialnego i ostatecznie przesądzają, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd badania materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanej. Oceny, czy Sąd rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (odwołania) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859). Dlatego też nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanej dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 Nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 Nr 17, poz. 409 oraz z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy a mianowicie zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania. Zgodzić należy się z pozwaną, że Sąd I instancji naruszył przepis art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie, nie tylko wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku poprzez wyjaśnienie przyjętego przez Sąd sposobu wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego, umożliwiającej ocenę czy w rozumowaniu nie popełniono błędów, a w konsekwencji umożliwiającej kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia, ale wręcz powołania podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż uzasadnienie wyroku pełni ważną rolę procesową i umożliwia sprawowanie nadzoru judykacyjnego przez sąd wyższej instancji, a wyjątkowo, w razie wątpliwości służy do ustalenia granic powagi rzeczy osądzonej. Artykuł 328 § 2 k.p.c. wskazuje obligatoryjną treść uzasadnienia i składa się ona z trzech części: opisowej (część historyczna), przytoczenie ustalonego przez sąd stanu faktycznego oraz wywodu prawnego sądu w której omawia podstawę prawną wyroku, tj. wskazuje zastosowane przepisy oraz wyjaśnia sposób ich wykładni. Ponadto, sąd musi tak wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia, by w wyższej instancji mogła zostać oceniona jego prawidłowość. Braki w uzasadnieniu uniemożliwiają odczytanie motywów rozstrzygnięcia są wystarczającym powodem uchylecia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. orzeczenie SN z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Praw. 2007, nr 17, poz. 930). W orzecznictwie dotyczącym zagadnienia dopuszczalności skutecznego powołania się w apelacji na zarzut wadliwego uzasadnienia Sądu pierwszej instancji utrwalił się pogląd, zgodnie z którym sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na

przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Tylko bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, sposób sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i przytoczona na jego poparcie argumentacja pozwalają uznać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte jest wskazanymi wyżej wadami.

W judykaturze ugruntował się pogląd, że powód zgodnie z zasadą *iura novit curia* nie ma obowiązku przytoczenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Natomiast przedmiot żądania powoda określa, oprócz treści żądania, podstawa faktyczna wskazana w uzasadnieniu pozwu. Sąd jest związany wskazaną w pozwie podstawą faktyczną powództwa. Wydanie rozstrzygnięcia na innej podstawie faktycznej niż wskazanej przez powoda oznacza orzeczenie, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38). Sąd nie jest natomiast związany oceną prawną powoda powołanej przez niego podstawy faktycznej powództwa, zgodnie z zasadą, *da mihi fatum, dabo tibi ius* (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1999 r., III CKN 407/98, Lex nr 50697, z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, Lex nr 407051, z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 32, z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 144/07, Lex nr 46999, z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 260/08, Lex nr 590271, z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, Lex nr 518121, z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Lex nr 564981). W konsekwencji sąd może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazanej przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Zasada ta ma także zastosowanie w sprawach gospodarczych. Z tego względu, że sąd może ocenić powództwo na podstawie różnych podstaw prawnych w uzasadnieniu pozwu okoliczności faktyczne powinny być na tyle dokładnie sprecyzowane, aby można było jednoznacznie określić wchodzące w rachubę podstawy prawne właściwe do oceny przedstawionego pod osąd roszczenia powoda. Jest to konieczne w celu zapewnienia możliwości podjęcia właściwej obrony przez pozwanego, w szczególności poprzez możliwość powołania odpowiednich faktów i zarzutów istotnych z punktu widzenia norm prawa materialnego mogących mieć zastosowanie do oceny przedstawionej w pozwie podstawy faktycznej powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 180/09, Lex nr 551156). Jak to wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152, z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, Lex nr 54471, z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 42/03, Lex nr 172790), wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu.

W rozpoznawanej sprawie, z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód żądał zwrotu opłaty przygotowawczej gdyż pożyczkodawca nie przyjął umowy przedwstępnej do realizacji w terminie 60 dni od wpływu opłaty przygotowawczej (por. § 4 pkt 4 tejże umowy), przy czym powód zaprzeczył jakoby zrezygnował z umowy przedwstępnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, w tym procesie istotnym zagadnieniem pozostawało czy strony łączyła umowa przedwstępna pożyczki, która według powoda stanowiła podstawę do przelania na konto pozwanej kwoty 5.000,00 zł tytułem opłaty przygotowawczej, a jeżeli tak – to czy pozwana zasadnie odmówiła powodowi zwrotu tej opłaty.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, iż strony zawarły umowę pożyczki, a nie umowę przedwstępną w rozumieniu art. 389 § 1 k.c. Strony w niniejszym postępowaniu nie zobowiązały się do zawarcia w przyszłości umowy pożyczki, lecz zawarły umowę pożyczki, zgodnie z art. 720 § 1 k.c., z tym, że wypłata pożyczki została uwarunkowana przedstawieniem zabezpieczeń oraz miała następować według kolejności nadanych numerów dla klientów pozwanej (§ 6 umowy). Nadto, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż uznał, że pozwana ma obowiązek zwrotu powodowi opłaty przygotowawczej w oparciu o § 4 pkt 4 zawartej umowy łączącej strony.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wprawdzie Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał na art. 720 § 1 k.c., jednakże nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku. Zaznaczyć bowiem należy, że obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku nie polega na przytoczeniu przepisów prawa, lecz na wskazaniu dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpłynął on na rozstrzygnięcie sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28

czerwca 2001r., I PKN 498/00, OSNP nr 9/2003, poz. 222 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998r., I PKN 501/97, OSNP nr 1/1999, poz. 15). W okolicznościach sprawy Sąd pierwszej instancji w ogóle nie rozważył, czy ustalone okoliczności faktyczne pozwalały na wniosek, że strony w ramach swobody umów zawarły umowę przedwstępną pożyczki (art. 389 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c.). Po wtóre – Sąd ten w ogóle nie rozważył, czy przewidziane umową stron uwarunkowanie udzielenia pożyczki od wpłaty opłaty przygotowawczej, nie podlegającej zwrotowi – jak tylko w sytuacji przewidzianej § 4 pkt 4 umowy łączącej strony, mieści się w granicach swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.). Po trzecie - Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wyjaśnił, w oparciu o które przepisy, określające rzeczywisty charakter umowy łączącej strony, uwzględnił powództwo.

Skarżący słusznie zarzuca więc, że braki uzasadnienia w zakresie poczynionej oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

Z uwagi na to, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte jest wskazanymi wyżej wadami przedwczesnym jest odniesienie się do stanowiska Sądu I instancji, iż „(cyt.) z treści pisma powoda z dn. 20.02.2012r. nie wynika w żaden sposób, iż powód rezygnuje z zawarcia umowy, zatem potraktowanie jego treści w ten sposób było nieuprawnione” (k. 66 akt).

W tym miejscu zauważyć trzeba, że wykładnia umowy nie wchodzi w zakres ustaleń faktycznych. Rozważania Sądu I instancji dotyczące znaczenia oświadczeń woli objętych treścią umowy łączącej strony podlegają więc ocenie z punktu widzenia regulacji materialnoprawnych, zwłaszcza art. 65 k.c. Innymi słowy - ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych, a wykładnia oświadczenia woli jest zagadnieniem prawnym. Wykładnia ta odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego. A zatem obowiązkiem sądu jest podanie jedynie przyczyn, dla których odmówił dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, natomiast nie ma ustawowego wymogu wskazywania przyczyn uznania danych dowodów za wiarygodne. Skoro sąd czyni na podstawie określonych dowodów ustalenia, to w oczywisty sposób oznacza, iż uznał je za wiarygodne, co nie wymaga bardziej szczegółowego uzasadniania i przedstawiania argumentacji. Jedynie dowody zdyskwalifikowane przez sąd wymagają przedstawienia przekonywującej ich oceny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 824/12, LEX nr 1271832).

Należy też przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 168 przyjął na tle przepisu art. 65 k.c. tzw. kombinowaną metodę wykładni. Wyrazem tego stanowiska są także późniejsze orzeczenia, np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, niepubl.). Wspomniana metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo – w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie – temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 k.c. nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy.

To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych. Dla ustalenia, jak strony w rzeczywistości pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, np. sposób wykonania umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPIUS 1999, nr 3, poz. 81).

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące – zgodnie z kombinowaną metodą wykładni – należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu – jak określa się w doktrynie i judykaturze (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95) – starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 k.c., aby oświadczenia

woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym, że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Dlatego nie można przyjąć takie znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego.

Przy wykładni oświadczenia woli należy – poza kontekstem językowym – brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, (...) 1999, nr 2, poz. 38), dotychczasowe doświadczenie stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1975r., III CRN 160/75, OSP 1977, nr 1, poz. 6), ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Należy podzielić pogląd, że także na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 k.c.), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która redagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna, bowiem ponieść strona, która zrehabilitowała umowę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2010 r., w sprawie IV CSK 382/09, LEX nr 852584, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., w sprawie I ACa 426/12, LEX (...)).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał wykładni umowy łączącej strony pod kątem możliwości jej rozwiązania (w drodze wypowiedzenia czy też odstąpienia od umowy przez jedną ze stron). Ustalenie rzeczywistego znaczenia i woli stron w tym zakresie możliwe jest na podstawie art. 65 § 2 k.c. Należy przy tym również pamiętać, że umowne prawo do odstąpienia od umowy ma charakter kształtujący i jest wykonywane przez złożenie odpowiedniego oświadczenia drugiej stronie. Oświadczenie takie nie wymaga żadnego uzasadnienia, chyba że strony uzależniły dopuszczalność skorzystania z tego uprawnienia od ziszczenia się określonego warunku. Skutkiem wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy jest jej rozwiązanie z mocą wsteczną z chwilą złożenia oświadczenia o odstąpieniu. Odwołanie (cofnięcie) oświadczenia o odstąpieniu od umowy wymaga zgody drugiej strony stosunku umownego. Natomiast po dotarciu oświadczenia o odstąpieniu od umowy do jego adresata skutki oświadczenia nie mogą być uchylone, nawet za jego zgodą. Późniejszą, po nastąpieniu skutku odstąpienia, zgodę strony, do której skierowane zostało oświadczenie o odstąpieniu należy traktować jako przyjęcie oferty zawarcia umowy kreującej taki sam, lecz już nie ten sam stosunek prawny. Z chwilą skuteczności oświadczenia o odstąpieniu ustaje bowiem więź obligacyjna łącząca dotychczasowe strony, przestaje więc istnieć zarówno przedmiot w odniesieniu do którego odstępujący mógłby złożyć oświadczenie o cofnięciu odstąpienia, jak i strona, do której to oświadczenie miałyby być skierowane. W doktrynie podnosi się, że dopuszczenie przeciwnego poglądu zagrażałoby bezpieczeństwu obrotu prawnego oraz interesów osób trzecich, a przez stworzenie możliwości dowolnego manipulowania stosunkami prawnymi przez wygaszanie i ponowne ich ożywianie *ex tunc* otwierałoby pole do nadużyć. Za przyjętym stanowiskiem przemawia wzgląd na daleko idące skutki prawne, jakie wywołuje cofnięcie oświadczenia o odstąpieniu od umowy dla istnienia praw o charakterze akcesoryjnym (zastaw, hipoteka, odsetki), które z chwilą wygaśnięcia stosunku obligacyjnego, z którego wynikają, także wygasają. Ich restytucja nie następuje na skutek cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, lecz wymaga odrębnego oświadczenia woli wyrażającego wyraźny zamiar ponownego zawarcia zobowiązania także w zakresie praw akcesoryjnych, istniejących w ramach pierwotnego stosunku obligacyjnego.

Dodać trzeba, że instytucja odstąpienia od umowy stanowi wyjątek od zasady, iż strony są umową związane i żadna z nich nie może jej jednoznacznie zniweczyć. Odstąpienie od umowy ma moc wsteczną, powoduje nie tylko wygaśnięcie umowy ale powrót do stanu jaki istniał przed jej zawarciem – skutek *ex tunc* (art. 395 § 2 k.c.). Na gruncie regulacji przepisu art. 395 §2 k.c. występuje swoista fikcja prawna, a mianowicie umowę uważa się za niezawartą. Te same skutki przyjmuje się też w odniesieniu do odstąpienia ustawowego z uwagi na tożsamość charakteru instytucji odstąpienia, której li tylko źródło pozostaje inne, jak i treść regulacji art. 494 k.c., który stanowi regulację rozliczeń stron

po odstąpieniu od umowy, oderwaną od postanowień tejże, nakładając obowiązek zwrotu wzajemnie spełnionych świadczeń, czyli powrót do stanu sprzed zawarcia umowy, co współgra z regulacją art. 395 § 2 k.p.c. Podkreślić należy, iż przepis 395 § 2 k.c. nie może być rozumiany jako *ius cogens*. Przepis ten jest bezwzględnie obowiązującym tylko w tym znaczeniu, że jego zastosowanie wchodzi w grę wówczas, gdy strony nie postanowiły inaczej. W razie umownego zastrzeżenia odstąpienia od umowy regulacja zawarta w art. 491 § 2 k.p.c., jako dotycząca zakresu ustawowego prawa odstąpienia od umowy, również nie znajduje bezpośredniego zastosowania. Do regulacji tej również nie odsyła. Może ona być jedynie pomocna dla ustalenia zakresu umownego odstąpienia od umowy ze względu na charakter świadczenia obu stron wówczas, gdy zakresu tego strony nie określiły (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 379/07, LEX nr 381117).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle powyższego nie jest wystarczająca i nie przekonuje dostatecznie argumentacja Sądu pierwszej instancji, że „(cyt.) z treści pisma powoda z dn. 20.02.2012r. nie wynika w żaden sposób, iż powód rezygnuje z zawarcia umowy, zatem potraktowanie jego treści w ten sposób było nieuprawnione” (k. 66 akt).

Kierując się powyższymi względami Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) i 3 (trzecim), i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji – Sądowi Rejonowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania, który przy uwzględnieniu wskazań co do wykładni prawa zawartych w niniejszym wyroku, dokona oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego i rozstrzygnie o roszczeniu powoda w zakresie w jakim pozostaje ono obecnie przedmiotem rozpoznania oraz o kosztach instancji odwoławczej.

Na marginesie dodać należy, że uwzględnienie apelacji skarżącego z wyżej podanych względów powoduje, że zbędnym było czynienie wywodów co do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950r. (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993r.) w zw. z art. 5 k.p.c.